

Człowiek - obraz Boży

1. We Mszy św., w IV Modlitwie eucharystycznej, kapłan modli się: „Boże, Ty stworzyłeś człowieka na swoje podobieństwo i powierzyłeś mu cały świat, aby służąc Tobie samemu jako Stwórca, rządził wszelkim stworzeniem”. Słowa te wyrażają zaczerpniętą z Biblii wiarę Kościoła, że **człowiek nosi w sobie podobieństwo do Boga, bo na Jego obraz został przez Niego stworzony**. W Księdze Rodzaju czytamy: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i kobietę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,27-28).

2. **Księga Rodzaju łączy podobieństwo człowieka do Boga z panowaniem nad wszystkim innym, co Bóg stworzył:** człowiek ma „czynić sobie ziemię poddaną”. To powierzone mu przez Boga zadanie wskazuje, że człowiek jest inny od całego otaczającego go świata i pozostałych istot żywych. W zamysłach Bożych **człowiek ma godność osoby: nie jest tylko czymś, ale kimś**. „Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami; przez łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania Mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać” (KKK 357). W tym przejawia się jego **wolność, która jest w człowieku „wzniosłym znakiem obrazu Boga”** (KKK 1705). Czynienie świata sobie poddanym przez człowieka jest niejako kontynuacją stwórczego działania Bożego. Człowiek, czyniąc sobie świat poddanym, nie może nieść światu zniszczenia, lecz powinien służyć doskonaleniu i rozwojowi stworzonego dla niego świata. Służy to także rozwojowi samego człowieka, który **przez pracę odnajduje i kształtuje w sobie podobieństwo do Stwórcy**.

3. Ale skoro człowiek, obraz i podobieństwo Boga-Stwórcy, ma kontynuować Jego dzieło stwórcze, to dlaczego w dziełach ludzkich pojawia się tyle zła i niesprawiedliwości? Przecież wszystko, co uczynił Bóg, było dobre. A może nie wszyscy ludzie noszą w sobie obraz i podobieństwo Boga? Może złoczyńcy, rabusie, mordercy, krzywdzący niesprawiedliwie innych, po prostu ludzie czyniący zło, nie zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boga?

Odpowiedzi na te wątpliwości daje nam Katechizm Kościoła Katolickiego, który stwierdza, że **obraz Boży jest obecny w każdym człowieku** (por. KKK 1702), że człowiek, dzięki duszy oraz duchowym władzom rozumu i woli, jest obdarzony wolnością (por. KKK 1705), oraz że niestety człowiek za poduszczeniem Złego, już na początku historii nadużył swojej wolności (por. KKK 1707). Człowiek uległ pokusie i popełnił zło. Nadal jest w nim pragnienie dobra, ale jego natura nosi ranę grzechu pierworodnego: stał się skłonny do zła i podatny na błąd. Dlatego jest wewnętrznie rozdarty; dlatego też całe życie ludzi, zarówno jednostkowe, jak i zbiorowe, przedstawia się jako dramatyczna walka między dobrem i złem, między światłem i ciemnością (por. KDK 13). Ta walka byłaby dla nas beznadziejna, gdyby nie **Chrystus, który przez „swoją mękę wyzwolił nas od Szatana i od grzechu”** (KKK 1708). **W Nim obraz Boży, zniekształcony w człowieku przez pierwszy grzech, został odnowiony i uszlachetniony** (por. KDK 22). W jaki sposób się to dzieje? Każdy, kto wierzy w Chrystusa, staje się synem Bożym. To „przybrane synostwo” przemienia człowieka, pozwalając mu naśladować Chrystusa i uzdalniając do czynienia dobra oraz osiągnięcia doskonałości w miłości, czyli świętości (por. KKK 1709). W ten sposób też możemy najpełniej realizować nasze podobieństwo do Boga i być Jego obrazem. *Czy wiem, że jestem obrazem Boga stworzonym na Jego podobieństwo? Co to dla mnie znaczy? Czy staram się, aby to, co robię było dobre, piękne i przepelnione miłością, bo tak czyni Bóg – mój Ojciec i Stwórca? Czy pielęgnuję i rozwijam w sobie podobieństwo do Boga poprzez naśladowanie Chrystusa – najdoskonalszego wzoru naszego człowieczeństwa?*

4. **Zapamiętajmy: Bóg stworzył nas na swój obraz i podobieństwo. Dlatego obdarował nas rozumem, miłością i wolną wolą. Ponieważ zna nasze słabości, zesłał nam swego Syna Jezusa Chrystusa, który jest Jego najdoskonalszym obrazem. Człowiek jest grzeszny i zatarł w sobie obraz Boga, ale w Chrystusie może dostąpić jakby ponownego stworzenia, odzyskując w sobie Boży obraz i podobieństwo.**

Ks. Kazimierz Dziadak